



Rejent * rok 14 * nr 10(162)
październik 2004 r.

Glosa

do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2003 r. V CK 455/02

Data pewną umowy o przeniesienie prawa z rejestracji znaku towarowego jest data złożenia pisemnego oświadczenia woli stron potwierdzona przez notariusza (art. 15 ust. 2 ustawy o znakach towarowych w zw. z art. 81 § 1 k.c. w zw. z art. 96 pkt 3 i art. 99 § 1 pr. o not.

Głosowane orzeczenie Sądu Najwyższego zasługuje na uwagę co najmniej z dwóch powodów: po pierwsze, stanowi głos w dyskusji na temat znaczenia sformułowanego w art. 81 k.c. pojęcia daty pewnej, po drugie, dotyka kwestii elementów konstytutywnych czynności prawnej i tym samym jej istoty. Trudno także przecenić znaczenie tego orzeczenia dla praktyki obrotu. Należy się z nim bowiem liczyć w każdym przypadku, gdy ustawa dla dokonania danej czynności prawnej zastrzega pod rygorem nieważności formę pisemną z datą pewną.

Fakt, że glosa ta jest publikowana wraz z orzeczeniem i jego uzasadnieniem zwalnia z konieczności szczegółowego zaprezentowania stanu faktycznego, na tle którego zapadło. Ustalenia w zakresie stanu faktycznego sprawy nie odegrały w niej zresztą decydującej roli. Wręcz przeciwnie, stan ten był od samego początku bezsporny pomiędzy stronami. Nadto wywody Sądu Najwyższego ograniczone zostały do rozstrzygnię-

cia zagadnienia czysto merytorycznego, w niewielkim stopniu determinowanego stanem faktycznym.

Spór pomiędzy stronami dotyczył kwestii, czy umowa z dnia 10 lipca 1999 r., zatytułowana „Umowa przejęcia długu”, przenosząca prawa własności przemysłowej, która została zawarta w zwykłej formie pisemnej, czyni zadość wymogom wskazanym w art. 15 ust. 2 ustawy o znakach towarowych¹, w wyniku przypisania jej przymiotu dokonanej z datą pewną przez późniejsze wymienienie tej umowy w piśmie Urzędu Skarbowego Wrocław-Fabryczna z dnia 30 września 1999 r.

Rozstrzygając tę kwestię, sąd I instancji uznał, że umowa z dnia 10 lipca 1999 r. uzyskała datę pewną przewidzianą w art. 15 ust. 2 ustawy o znakach towarowych w trybie art. 81 § 2 pkt 1 k.c. przez to właśnie, że w piśmie Urzędu Skarbowego Wrocław-Fabryczna z dnia 30 września 1999 r. skierowanym do powoda, umowa ta została wymieniona. Rozstrzygając natomiast apelację wniesioną przez powoda od powyższego wyroku, sąd II instancji rozstrzygnął powyższy dylemat odmiennie i stwierdził, że w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do uznania, iż umowa z dnia 10 lipca 1999 r. uzyskała datę pewną i w konsekwencji przeniosła na pozwaną prawa do znaków towarowych. Zdaniem tego sądu, aby czynność prawna uzyskała przymiot daty pewnej w trybie art. 81 § 2 pkt 1 k.c. niezbędne jest, by w dokumencie urzędowym znalazło się wyraźne odniesienie do faktu dokonania czynności prawnej i do dokumentu czynność tę obejmującego. Warunku tego jednak nie spełnia wskazane przez pozwanego pismo Urzędu Skarbowego Wrocław-Fabryczna z dnia 30 września 1999 r.

To z kolei rozstrzygnięcie zaskarżył kasacją pozwany, zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 81 § 2 pkt 1 k.c., przez błędną wykładnię i przyjęcie, że nie zostały spełnione przesłanki ważności dokonanej przez strony przeniesienia praw do znaków towarowych oraz

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. i 233 § 1 w zw. z art. 382 i 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie i nieustosunkowanie się do całości zebranego materiału dowodowego, co miało wpływ na wynik postępowania.

Sąd Najwyższy zarzutów tych jednak nie podzielił i w rezultacie kasację oddalił. W pierwszej sąd ten kolejności stwierdził bezzasadność zarzutu

¹ Ustawa z dnia 31 stycznia 1985 r., Dz.U. Nr 5, poz. 17 ze zm.

naruszenia przepisów prawa procesowego. Zdaniem Sądu Najwyższego, sąd apelacyjny w całości uwzględnił przy wyrokowaniu okoliczności faktyczne sprawy, a dokonane ustalenia w tym zakresie w całości stanowiły punkt wyjścia dla tego sądu do rozważań na temat ważności i skuteczności dokonanej przez strony umowy. Ponieważ kwestię tę sąd apelacyjny rozstrzygnął, a w uzasadnieniu wskazał zarówno podstawę faktyczną, jak i prawną rozstrzygnięcia, zatem zarzut podnoszony przez pozwanego w zakresie naruszenia przepisów postępowania jest chybiony.

Podobnie też za bezzasadny Sąd Najwyższy uznał zarzut naruszenia przepisu art. 81 § 2 pkt 1 k.c. Jednakże nastąpiło to zdecydowanie z innych powodów niż te, które legły u podstaw rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd apelacyjny. Sąd Najwyższy bowiem w ogóle zanegował zasadność zastosowania w rozpoznawanej sprawie dyspozycji normy z art. 81 § 2 pkt 1 k.c. Wychodząc z założenia, że data pewna jako element formy czynności prawnej z natury rzeczy może dotyczyć tylko formy pisemnej, Sąd Najwyższy stwierdził, że konstrukcja daty pewnej w świetle art. 81 k.c. jest niejednorodna pod względem rodzaju wymaganych czynności faktycznych oraz skutków w zakresie wyrażenia dat rzeczywistych, a także z uwagi na cel, jakiemu w ramach formy czynności prawnej data pewna ma służyć. W rezultacie Sąd Najwyższy uznał, że data pewna, o której mowa w art. 81 § 1 k.c., jest w rzeczywistości czymś innym niż data pewna, o której mowa w art. 81 § 2 k.c. Data pewna wskazana w art. 81 § 1 k.c. jest urzędowym poświadczeniem daty dokonania danej czynności prawnej, jest też urzędowym poświadczeniem daty złożenia przez strony oświadczeń woli konstytuujących tę czynność prawną. Nadto, zdaniem Sądu Najwyższego, tylko taka data pewna jest elementem formy szczególnej, o której mowa w art. 73 § 2 k.c., tj. formy pisemnej z datą pewną. Zachowanie tej formy polega na sporządzeniu aktu pisemnego zawierającego oświadczenie woli, opatrzeniu go datą i potwierdzeniu tej daty przez właściwą osobę urzędową. Poświadczeniu podlega zatem data figurująca w akcie pisemnym obejmującym oświadczenie woli, a tego rodzaju urzędowe potwierdzenie daty zaświadcza nie tylko o dacie zaistnienia skutków oświadczenia woli, ale jednocześnie lub może przede wszystkim przesądza o samym dokonaniu tej czynności prawnej. Poświadczenie daty złożenia oświadczenia woli stanowi, zdaniem Sądu Najwyższego, **niezbędny element konstytutywny, którego spełnienie**

warunkuje skutek w postaci bytu oświadczenia woli jako czynności prawnej. Brak powyższej formy powoduje nieważność oświadczenia woli. W konsekwencji wykazanie daty pewnej umowy, dla której zastrzeżona jest pod rygorem nieważności forma pisemna z datą pewną, wymaga wykazania urzędowego poświadczenia daty złożenia przez strony zgodnych oświadczeń woli.

Inaczej kwestia ta przedstawia się w odniesieniu do daty pewnej, o której mowa w art. 81 § 2 k.c. Zadaniem Sądu Najwyższego, data pewna wymieniona w tym przepisie nie stanowi urzędowego poświadczenia daty dokonania czynności prawnej, lecz jedynie zaświadcza o tym, że określona czynność istniała w czasie sporządzania dokumentu urzędowego lub w czasie dokonywania wzmianki o niej. Jest to zatem zupełnie inny skutek w zakresie pewności co do daty dokonania czynności prawnej niż skutek wynikający z art. 81 § 1 k.c.

W konsekwencji Sąd Najwyższy stwierdza, że w przypadku gdy ustawa dla ważności czynności prawnej przewiduje wymóg dokonania jej w formie pisemnej z datą pewną, zachowanie tej formy może nastąpić jedynie, gdy dokument zawierający oświadczenia woli uzyska datę pewną w trybie art. 81 § 1 k.c. Skoro uzyskanie daty pewnej jako urzędowego poświadczenia daty dokonania czynności prawnej jest elementem konstytutywnym tej czynności, zatem jego brak oznacza, że czynność prawna w ogóle nie zostaje dokonana. Pozostaje ona zatem co najwyżej czynnością faktyczną. Takiej czynności jednak nie dotyczy przepis art. 81 § 2 pkt 1 k.c. Przepis ten ma zastosowanie do czynności prawnych, co wynika wprost z literalnego jego brzmienia. Gdy natomiast forma pisemna z datą pewną zastrzeżona jest pod innym rygorem niż rygor nieważności, wówczas czynność taka może uzyskać datę pewną w sposób przewidziany w przepisie art. 81 § 2 k.c., przy czym tak uzyskana data pewna nie będzie służyć zachowaniu wymaganej formy szczególnej pod rygorem nieważności.

Przystępując do analizy rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, w pierwszej kolejności należy odnieść się do przeprowadzonego przez SN rozróżnienia pomiędzy znaczeniem pojęcia daty pewnej wskazanym w art. 81 § 1 k.c. oraz w art. 81 § 2 i 3 k.c. W rzeczywistości bowiem, jak to słusznie podniósł w uzasadnieniu swojego wyroku Sąd Apelacyjny w W., kwestia ta, pomimo że została w pewien sposób rozstrzygnięta

przez Sąd Najwyższy², w dalszym ciągu budzi wątpliwości przedstawicieli doktryny³. W doktrynie⁴ coraz częściej podkreśla się, że znaczenie pojęcia daty pewnej w obu powyższych sytuacjach jest różne. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z urzędowym poświadczeniem daty dokonania czynności prawnej, tj. urzędowym poświadczeniem daty złożenia przez strony oświadczeń woli konstruujących czynność prawną, w drugim, z co najwyżej urzędowym faktem potwierdzenia istnienia w określonym dniu dokumentu zawierającego oświadczenia woli konstruujące daną czynność prawną. W konsekwencji data pewna z art. 81 § 1 k.c. wprowadza pewność co do daty dokonania czynności prawnej, czyli rozstrzyga o tym, że czynność prawna została dokonana w dniu wskazanym w dokumencie. Data pewna z art. 81 § 2 i 3 k.c. wprowadza natomiast pewność co do tego, że w dacie sporządzenia dokumentu urzędowego lub w dacie dokonania wzmianki, ewentualnie w chwili śmierci jednej ze stron danej czynności prawnej, określona czynność prawna już była dokonana (istniała). Tego rodzaju data pewna nie rozstrzyga o momencie dokonania czynności prawnej. Nie daje odpowiedzi na pytanie, kiedy czynność prawna została dokonana, lecz jedynie potwierdza istnienie czynności prawnej w określonym momencie, tj. w chwili sporządzenia dokumentu urzędowego lub też w chwili śmierci jednej z jej stron. W tym zakresie rozważania Sądu Najwyższego zasługują na pełną aprobatę.

Zupełnie inną kwestią jest, czy obie powyżej wskazane daty pewne mają to samo znaczenie dla ustalenia faktu dokonania danej czynności prawnej w formie szczególnej – formie pisemnej z datą pewną. Powstaje pytanie, czy dokonanie czynności prawnej w formie pisemnej z datą pewną oznacza złożenie oświadczeń woli w formie pisemnej, zaopatrzenie dokumentu w ten sposób stworzonego w datę jego sporządzenia, a następnie urzędowe poświadczenie tej daty przez wskazany do tego organ, czy też może to nastąpić w ten sposób, że strony złożą oświadczenia

² Wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2001 r. II CKN 1323/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 177.

³ P. G i l o w s k i, *Data pewna a forma oświadczenia woli z datą pewną*, Rejent z 2001, nr 3, s. 31; Z. R a d w a ń s k i, [w:] *System prawa prywatnego*, t. II, *Prawo cywilne – część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2002, s. 149.

⁴ P. G i l o w s k i, *op. cit.*, s. 33 i nast.; Z. R a d w a ń s k i, *op. cit.*, s. 149.

woli na piśmie, a następnie fakt sporządzenia takiego pisma zostanie wskazany w dokumencie urzędowym albo też poczyniona zostanie na nim wzmianka urzędowa⁵.

Wydaje się, że Sąd Najwyższy wyraźnie dopuszcza możliwość dochowania formy pisemnej z datą pewną tak przez urzędowe poświadczania daty na dokumencie zawierającym złożone oświadczenia woli (art. 81 § 1 k.c.), jak też przez zdarzenia późniejsze wskazane w art. 81 § 2 i 3 k.c. Jednakże zdaniem Sądu Najwyższego, jeżeli zgodnie z ustawą do ważności czynności prawnej niezbędne jest dochowanie formy pisemnej z datą pewną, to warunek ten jest spełniony jedynie, gdy data pewna jest uzyskana w trybie art. 81 § 1 k.c.

Takie stanowisko Sądu Najwyższego jest konsekwencją przyjęcia, że w przypadku gdy czynność prawna *ad solemnitatem* powinna być dokonana w formie pisemnej z datą pewną, data pewna na dokumencie zawierającym oświadczenia woli stanowi element konstytutywny dokonywanej czynności prawnej. To z kolei oznacza, że brak daty pewnej w chwili dokonywania czynności prawnej powoduje jej niedokonanie. W rezultacie czynność prawna nie istnieje, a zatem nie może być przedmiotem zabiegów wskazanych art. 81 § 2 k.c. Przepis ten odnosi się tylko do dokonanych (istniejących) czynności prawnych. Tym samym późniejsze „uzyskanie daty pewnej” w trybie art. 81 § 2 k.c., w przypadkach gdy ustawa pod rygorem nieważności zastrzega formę pisemną z datą pewną, nie spełnia wymogów zachowania tej formy.

Czy zatem rzeczywiście wymóg uzyskania daty pewnej na dokumencie zawierającym oświadczenia woli jest elementem konstytutywnym czynności prawnej, która pod rygorem nieważności powinna być zawarta w formie pisemnej z datą pewną? Odpowiedź na to pytanie, a tym samym ocena prawidłowości wywodów Sądu Najwyższego, zależy przede wszystkim od tego, jak zdefiniowane zostanie pojęcie elementów konstytutywnych czynności prawnej. Pojęciem tym zwykło się bowiem obejmować te wszystkie elementy stanu faktycznego danej czynności prawnej wskazane przez ustawę, bez zaistnienia których nie dochodzi do

⁵ Z tym zastrzeżeniem, że czynność taka jest traktowana jako dokonana z datą pewną od chwili sporządzenia dokumentu czy też dokonania wzmianki.

dokonania czynności prawnej, tj. jej zaistnienia⁶. Czynność prawna jest to stan faktyczny wskazany przez normę prawną, w skład którego wchodzi co najmniej jedno oświadczenie woli, z zaistnieniem którego norma prawna łączy powstanie skutków prawnych wynikających z treści złożonych oświadczeń woli, ustawy, zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów⁷. Rozumiejąc zatem pod pojęciem czynności prawnej określony stan faktyczny wskazany przez normę prawną, to brak tego stanu faktycznego, a w zasadzie jego niewypełnienie się w całości, nie może być uznane za dokonaną czynność prawną. Może być co najwyżej jej pozorem, będącym w istocie czymś, co w doktrynie i judykaturze określa się mianem czynności prawnej nieistniejącej⁸. Gdyby poprzestać na tym stwierdzeniu, to skoro dochowanie formy pisemnej z datą pewną jest elementem stanu faktycznego danej czynności prawnej, to brak tego elementu w chwili dokonywania tej czynności oznacza, że proces formowania czynności prawnej nie został zakończony i tym samym nie została ona dokonana. Z kolei, jeżeli czynność prawna w ogóle nie zaistniała, to nie może być następnie przedmiotem zabiegów wskazanych w art. 81 § 2 k.c. Wówczas też stanowisko Sądu Najwyższego zasługiwałoby na aprobatę.

Problem jednak w tym, że w doktrynie⁹ i orzecznictwie¹⁰ przyjmuje się, że rola poszczególnych elementów stanu faktycznego czynności prawnej

⁶ J. Preussner-Zamorska, *Z problematyki konstytucyjnych elementów czynności prawnej (Uwagi na tle zawarcia umowy ubezpieczenia)*, Studia Cywilistyczne, t. XXX, s. 34 oraz *Matrimonium non existens oraz podlegające unieważnieniu małżeństwo*, Studia Cywilistyczne, t. XXXI, s. 43; W. Sielicki, *Nieważność procesu cywilnego*, Warszawa 1965, s. 58.

⁷ Np. A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1970, s. 220; S. Grzybowski, [w:] *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, pod red. S. Grzybowskiego, Wrocław i in. 1985, s. 479.

⁸ J. Preussner-Zamorska, *Nieważność czynności prawnej w prawie cywilnym*, Warszawa 1983, s. 41; T. Zieliński, *Znaczenie terminu „nieważność” w języku prawniczym*, Krakowskie Studia Prawnicze 1970, s. 67.

⁹ J. Preussner-Zamorska, *Z problematyki konstytucyjnych elementów czynności prawnej...*, s. 34; S. Grzybowski, *op. cit.*, s. 479; R. Longchamps de Bérier, *Czynność prawna*, [w:] *Encyklopedia powszechna prawa prywatnego*, t. I, Lwów-Kraków 1936, s. 163; St. Czepita, *Reguły konstytucyjne a zagadnienia prawoznawstwa*, Szczecin 1996, s. 191.

¹⁰ Orzeczenie SN z dnia 14 kwietnia 1992 r. I CRN 38/92, OSN 1993, nr 3, poz. 45; uchwała SN z dnia 24 czerwca 1994 r. III CZP 81/94, OSP 1995, nr 3, poz. 58; orzeczenie

w odniesieniu do różnych czynności prawnych nie jest jednakowa. Zaistnienie w określonym stanie faktycznym niektórych z nich może przesądzać o fakcie dokonania czynności prawnej i tym samym ich brak stanowi o niedokonaniu tej czynności. Brak innych elementów może natomiast oznaczać tylko tyle, że czynność prawna została dokonana, lecz w sposób wadliwy i w zależności od rodzaju uchybienia może powodować różne stopnie wadliwości. W rezultacie nie każdy element stanu faktycznego danej czynności prawnej ma charakter konstytutywny. Przymiot ten jest przypisywany jedynie niektórym z nich. Problem jednak w tym, że ustawodawca za wyjątkiem elementów czynności, jaką jest zawarcie małżeństwa, nie przedstawia żadnej wskazówki co do tego, który z elementów stanu faktycznego czynności prawnej należy traktować jako element konstytutywny. Brak także zgodnego stanowiska doktryny i orzecznictwa w tym zakresie. W tej sytuacji ryzykowne jest nie tylko kwalifikowanie jako elementu konstytutywnego czynności prawnej wymogu uzyskania daty pewnej, w przypadku gdy forma pisemna z datą pewną jest zastrzeżona pod rygorem nieważności, lecz już same próby sformułowania katalogu tych elementów.

Nie budzi natomiast wątpliwości fakt, że elementem konstytutywnym każdej czynności prawnej jest co najmniej jedno oświadczenie woli, a w przypadku czynności prawnych wielostronnych złożenie tylu zgodnych oświadczeń woli przez strony takiej czynności, ile jest wymaganych przez ustawę, stąd też najczęściej za elementy konstytutywne czynności prawnej uznaje się wszystkie te elementy jej stanu faktycznego, które decydują o zaistnieniu prawnie doniosłego oświadczenia woli (lub zgodnych oświadczeń woli w odniesieniu do czynności prawnych wielostronnych)¹¹. Przy takim rozumieniu pojęcia, prawidłowość rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zależałaby już tylko od rozstrzygnięcia, czy dochowanie formy szczególnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności decyduje o byciu prawnie doniosłego oświadczenia woli, czy też jedynie o jego niewadliwości.

SN z dnia 25 lutego 1998 r. I CKN 1026/98, OSN 1999, nr 9, poz. 159; orzeczenie SN z dnia 13 marca 1998 r. I CKN 563/97, PPH 1999, nr 5, s. 47.

¹¹ Z. Radwański, *op. cit.*, s. 427; E. Marszałkowska-Krześ, *Uchwały nieistniejące, nieważne i podlegające unieważnieniu na mocy wyroku sądowego*, PPH 1998, nr 8, s. 32.

Problem jednak w tym, że równoległe z wyróżnieniem elementów konstytutywnych czynności prawnej w orzecznictwie i doktrynie wprowadza się rozróżnienie pomiędzy czynnościami prawnymi nieistniejącymi (czyli tymi, które nie zostały dokonane) a czynnościami prawnymi bezwzględnie nieważnymi¹². Podnosi się, że czynności prawne nieistniejące to po prostu określone stany faktyczne pozbawione jakiegokolwiek znaczenia prawnego, podczas gdy czynności prawne bezwzględnie nieważne nie są czymś niebyłym, lecz jako czynności prawne funkcjonują w obrocie prawnym, a z ich zaistnieniem ustawa łączy powstanie określonych skutków¹³. Konsekwencją takiego rozróżnienia jest wyeliminowanie z pojęcia elementów konstytutywnych czynności prawnej tych elementów jej stanu faktycznego, których brak skutkuje bezwzględną nieważnością danej czynności. Przy takim rozumieniu pojęcia elementów konstytutywnych czynności prawnej stanowisko Sądu Najwyższego byłoby wadliwe, przynajmniej w zakresie oceny znaczenia dochowania formy szczególnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności.

Sąd Najwyższy w głosowanym orzeczeniu zrywa jednak z powyższym rozróżnieniem. Na kanwie rozważań dotyczących zachowania formy pisemnej z datą pewną, zastrzeżonej pod rygorem *ad solemnitatem*, wyraźnie wypowiada się za zrównaniem czynności prawnych nieistniejących (tych niedokonanych) z czynnościami prawnymi bezwzględnie nieważnymi i tym samym za uznaniem za elementy konstytutywne czynności prawnej wszystkich tych elementów, które pod rygorem nieważności powinny wystąpić w procesie formowania czynności prawnej¹⁴. Uchybienie tym wymogom prowadzi do nieistnienia czynności prawnej – jej bezwzględnej nieważności. W konsekwencji czynność prawna bezwzględnie

¹² K. G a n d o r, *Konwersja nieważnych czynności prawnych*, Studia Cywilistyczne, t. IV, s. 39; J. P r e u s s n e r - Z a m o r s k a, *Nieważność czynności prawnej...*, s. 124; B. L e w a s z k i e w i c z - P a t e r y k o w s k a, [w:] *System prawa cywilnego*. Księga trzecia. *Zobowiązania*, t. I, *Część ogólna*, Wrocław i in. 1985, s. 705; M. S a f j a n, [w:] *Kodeks cywilny*. t. I, *Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2002, s. 176.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ T. Z i e l i ń s k i, *Znaczenie terminu nieważność w języku prawniczym*, Krakowskie Studia Prawnicze 1970, nr 2, s. 67; T. G i z b e r t - S t u d n i c k i, *O nieważnych czynnościach prawnych w świetle czynności konwencjonalnych*, Zeszyty Naukowe UJ 1972, z. CCXCII, s. 80; Z. R a d w a ń s k i, *op. cit.*, s. 436.

nieważna w istocie nie jest czynnością prawną, lecz jedynie określoną czynnością faktyczną.

Stanowisko to, choć z całą pewnością niezwykle kontrowersyjne, należy uznać za słuszny krok w kierunku porządkowania podstawowych instytucji prawa cywilnego w zakresie teorii czynności prawnych. Przyjęta w polskim prawie cywilnym definicja czynności prawnej (nawet, jeżeli odrzuci się koncepcję traktowania czynności prawnych jako czynności konwencjonalnych) nie pozwala na traktowanie czynności prawnych bezwzględnie nieważnych za czynności prawne. Istotą czynności prawnej jest bowiem to, że:

1) jest ona stanem faktycznym wskazanym przez normę prawną, w skład którego wchodzi co najmniej jedno oświadczenie woli oraz

2) z faktem zaistnienia takiego stanu faktycznego norma prawna łączy powstanie skutków prawnych wynikających z treści budujących go oświadczeń woli, jak też tych, które wynikają z ustawy, zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów.

Czynność prawna nie istnieje, gdy brak jest konstruującego ją oświadczenia woli, jak też wtedy, gdy, co prawda, określona wola osób działających została oświadczona, lecz nastąpiło to w sposób wadliwy, a z faktem zaistnienia takiego wadliwego stanu faktycznego ustawa nie łączy powstania skutków prawnych wynikających z treści złożonych oświadczeń woli. Tym, co odróżnia czynność prawną od innych zdarzeń prawnych jest to, że z jej zaistnieniem norma prawna łączy powstanie skutków prawnych wyrażonych w jej treści (przejawionych przez działające strony). O ile każde zdarzenie prawne wywołuje skutki prawne wynikające bezpośrednio z ustawy, to tylko z faktem dokonania czynności prawnej ustawa łączy powstanie skutków prawnych zamierzonych przez strony i wyrażonych w jej treści. Zatem, jeżeli z powodu swojej wadliwości stan faktyczny nie może wywołać takich skutków, nie jest on czynnością prawną, a ponieważ żadna czynność prawna bezwzględnie nieważna nie może wywołać skutków prawnych wynikających z jej treści, zatem i ona nie jest czynnością prawną.

Oczywiście, ów obiektywnie istniejący wadliwy stan faktyczny nie musi koniecznie być pozbawiony jakiegokolwiek doniosłości prawnej. Wręcz przeciwnie, może on funkcjonować jako określone zdarzenie prawne,

z zaistnieniem którego ustawa łączyć będzie powstanie określonych skutków prawnych¹⁵. Będą to jednak zawsze inne skutki prawne niż te, które wywołałaby czynność prawna, gdyby była dokonana (tj. wynikające z treści złożonych oświadczeń woli, ustawy, zasad współżycia społecznego czy ustalonych zwyczajów), stąd też zdarzenie takie mogłoby być zakwalifikowane co najwyżej do wyróżnianej przez doktrynę¹⁶ i orzecznictwo¹⁷ kategorii działań prawnych podobnych do czynności prawnej.

Z tych też powodów głosowane orzeczenie zasługuje co do zasady na pełną aprobatę. Na marginesie należy wskazać, że do identycznych wniosków w zakresie charakteru i znaczenia zastrzeżenia pod rygorem nieważności formy pisemnej z datą pewną można dojść bez konieczności uznania tego wymogu za element konstytutywny czynności prawnej i tym samym zrównywania czynności prawnych nieistniejących i bezwzględnie nieważnych. Nie będąc elementem konstytutywnym czynności prawnej, forma pisemna z datą pewną zawsze będzie elementem, którego niedochowanie w procesie dokonywania czynności prawnej pociągnie za sobą bezwzględną nieważność czynności prawnej. Innymi słowy, złożenie oświadczeń woli w formie innej niż pisemna z datą pewną, czyli brak dochowania daty pewnej na dokumencie w chwili złożenia oświadczeń, oznaczałoby bezwzględną nieważność czynności prawnej. Czynność taka, nawet jeżeli uzna się ją za czynność prawną, nie może z natury rzeczy być sanowana (konwalidowana) przez jakiegokolwiek zdarzenie późniejsze. Jeżeli w ogóle dopuszcza się możliwość konwalidacji czynności prawnej bezwzględnie nieważnej¹⁸, to tylko wówczas, gdy wyraźny przepis taką

¹⁵ Np. w zakresie obowiązku naprawienia szkody, zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści; tak np. B. Lewaszkiewicz - Petrykowska, *op. cit.*, s. 705; M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2002, s. 176; T. Zieliński, *op. cit.*, s. 67.

¹⁶ A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 115 i nast.; A. Wolter, *Uznanie roszczeń w sprawach cywilnych a przedawnienie i terminy zawite*, NP 1961, nr 11, s. 1414 i nast.; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2002, s. 197; M. Piekarski, *Czynności materialnoprawne a czynności procesowe...*, s. 108 i nast.; M. Sośniak, *Znaczenie zgody uprawnionego w zakresie cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej*, ZNUJ 1959, nr 27, s. 140 i nast.; L. Stecki, *Istota wezwania do wypełnienia zobowiązania*, Palestra 1972, nr 2, s. 25; M. Safjan, *op. cit.*, s. 160.

¹⁷ Wyrok SN z dnia 24 listopada 1961 r. I CR 1077/60, OSPiKA 1963, nr 2, poz. 35; orzeczenie SN z dnia 26 kwietnia 1995 r. III CZP 39/95, OSP 1996, nr 7-8, poz. 136.

¹⁸ Przeciwno konwalidacji bezwzględnie nieważnej czynności prawnej wypowiada się

możliwość przewiduje. W niniejszej sprawie trudno przyjąć, że przepisem takim jest art. 81 § 2 i 3 k.c. Nawet najbardziej przychylna interpretacja tych przepisów nie pozwala przyjąć, aby mogły być one uznane za przypadek ustawowej konwalidacji czynności prawnej bezwzględnie nieważnej. Zatem także na gruncie można by rzec klasycznego rozumienia pojęcia bezwzględnie nieważnej czynności prawnej rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego należy uznać za słuszne.

Inną kwestią są praktyczne skutki omawianego wyroku. Dla obrotu oznacza on, że dochowanie formy pisemnej z datą pewną, zastrzeżonej pod rygorem nieważności, jest możliwe tylko w drodze złożenia przez strony oświadczeń woli na piśmie, zamieszczenia w tym piśmie daty jego sporządzenia, po czym urzędowego poświadczenia przez notariusza daty sporządzenia tego pisma. Notariusz w trybie art. 96 pkt 3 w zw. z art. 99 pr. o not. poświadcza jednak datę okazania dokumentu, a nie datę jego sporządzenia. Zatem niezbędnym jest, aby okazanie dokumentu nastąpiło w dniu, w którym został on sporządzony. W przeciwnym razie możemy narazić się na zarzut, że późniejsze (np. w dniu następnym po dacie sporządzenia dokumentu na nim uwidocznionej) okazanie dokumentu notariuszowi, z tych samych powodów co powyżej przedstawione, będzie mogło być uznane za niewystarczające do przyjęcia, że forma pisemna z datą pewną została dochowana.

Reasumując, można stwierdzić, że tak dla teorii prawa cywilnego, jak też dla praktyki obrotu znaczenie glosowanego orzeczenia jest olbrzymie.

Karolina Kocemba

przede wszystkim S. Grzybowski, *Orzeczomej konwalidacji czynności prawnej*, RPEiS 1974, nr 3, s. 45, natomiast za dopuszczalnością konwalidacji w sytuacjach wprost wskazanych w przepisie ustawy wypowiada się między innymi H. Dąbrowski, [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, pod red. Z. Resicha, Warszawa 1972, s. 82; K. Piasecki, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, pod red. J. Winiarza, Warszawa 1989, s. 31; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *op. cit.*, s. 708; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny*. t. I, *Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2002, s. 72; J.P. Naworski, *Skutki przekroczenia przez zarządy spółek kapitałowych ograniczeń do dokonywania czynności prawnych*, PPH 2001, nr 1, s. 46; A. Koch, *Następstwa przekroczenia przez zarządy spółek kapitałowych ograniczeń do dokonywania czynności prawnych na tle kodeksu handlowego i projektu kodeksu spółek handlowych*, PPH 2000, nr 6, s. 8 i nast.